

się oblicze narodowe nowego obozu, skoro trzeba było wzmacniać w nim pierwiastki „prawicowe“.

Równocześnie próbowano ochrzcić ideologię nowego obozu mianem neonacjonalizmu. Prasa narodowa wykazała już z dostateczną jasnością, jak nieodpowiedni był ten termin w stosunku do deklaracji płka Koca. Był to, co najwyżej, zabiegający nacjonalizm, powtarzający z zamiłowaniem neofity, co drugie zdanie, słowo „narodowy“ i reprezentujący pod względem treści programowej ideę narodową z przed kilkudziesięciu laty. Społeczeństwo trafnie zrozumiało istotę dążeń nowego obozu i zajęło stanowisko co najmniej obojętne wobec akcji werbunkowej O. Z. N.

Obecnie mamy znów do czynienia jakby ze zwrotem na lewo. Pod honorowym protektoratem p. marsz. Edwarda Śmigłego - Rydza odbył się przed kilku dniami w stolicy kongres Centralnego Związku Młodej Wsi (tzw. „Siew“).

Czym jest Związek Młodej Wsi — informuje gruntownie, na podstawie szeregu przytoczeń z oficjalnej prasy „Siewu“, broszura Józefa Wieśniaka pt. „Wici — Agraryzm — Siew w świetle zasad katolickich“ (Kraków, 1937). Autor broszury stwierdza, że „C. Z. M. W. nie mieści się w sprawy religii, a nawet, że ją „głęboko docenia“, jednak ujawnia się wyraża o religii, pobożność wsi uważa za ciemność i reakcję, za przesadę, który należy usunąć, zaprowadzając „oświatę postępową“ Za cel stawia sobie jak największe ograniczenie Kościoła i walkę z duchowieństwem, które u-

waża za największego wroga wsi“. Jako ideał, do którego dążyć winien chłop polski, wysuwa C. Z. M. W. mglisty, tracący masonerią cel dążenia do „Człowieczeństwa w Kulturze“.

W dziedzinie zagadnień społeczno - gospodarczych tak formułował Związek Młodej Wsi, w organie oficjalnym, swoje poglądy: „Porównując stanowisko C. Z. M. W. wobec zagadnień gospodarczo - społecznych ze stanowiskiem Wici, istotnych różnic nie widzimy. Przebudowa społeczna, stosunek do pracy, do własności prywatnej, uspołecznienie przemysłu, zastąpienie handlu prywatnego przez spółdzielczość, oparcie ustroju rolnego na samodzielnych gospodarstwach chłopskich, tworzenie spółdzielczych gospodarstw rolnych z posiadłości obszarniczych (rodzaj kolektyw rolnych, tzw. Kolchozów — przyp. nasz), planowość życia gospodarczego itd. itd. — we wszystkich tych sprawach postawa obu grup młodzieży jest jednakowa“.

Pewne światło na oblicze ideowe Związku Młodej Wsi rzuca również skład Komitetu Honorowego kongresu. Obok p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i p. ministra spraw wojskowych, gen. Kasprzyckiego, zasiadali w Komitecie trzej ministrowie: Juliusz Ponia-towski, Wojciech Świątosławski i Zyndram-Kościałkowski. Po tym szła ekipa „naprawiacza“, pp. Wł. Małski, Kaz. Kierzkowski, Piotr Olewiński, Józ. Gliński i inni. Obok „naprawiaczy“ zaproszono do Komitetu Honorowego p. Marię Dąbrowską, znaną filosemitkę, która